



Polski Instytut Spraw Międzynarodowych
Biuro Analiz

BIULETYN

nr 10 (114) • 20 lutego 2003 r. • © PIISM

nr egz. ~~PIISM 114~~

Redakcja: Krzysztof Balon, Sławomir Dębski (redaktor naczelny), Dorota Dolegowska (redaktor techniczny),
Maciej Krzysztofowicz, Urszula Kurczewska, Wiesława Lach (sekretarz Redakcji), Rafał Morawiec

Unia Europejska wobec kryzysu irackiego

Małgorzata Krystyniak

W dniu 17 lutego 2003 r. odbyło się w Brukseli nadzwyczajne posiedzenie Rady Europejskiej, którego celem było wypracowanie wspólnego stanowiska Unii Europejskiej w sprawie rozbrojenia Iraku i stosowania się przez to państwo do rezolucji Rady Bezpieczeństwa ONZ (RB).

Wspólnota Europejska nie utrzymuje stosunków traktatowych i nie prowadzi oficjalnego dialogu politycznego z władzami Iraku. Przy WE akredytowany jest iracki *charge d'affaires*, natomiast Komisja Europejska nie posiada przedstawicielstwa w Bagdadzie. Irak nie bierze udziału w Procesie Barcelońskim (dotyczącym współpracy UE z państwami basenu Morza Śródziemnego), a także w inicjatywach UE skierowanych do państw azjatyckich. Kontakty handlowe pomiędzy WE a Irakiem zostały na większą skalę wznowione w 1997 r., kiedy uruchomiono program NZ „ropa za żywność”. Obecnie na UE przypada ok. 25% irackiego eksportu. Od 1991 r. Unia jest największym ofiarodawcą pomocy humanitarnej dla Iraku.

Kwestia rozbrojenia Iraku z broni masowego rażenia jest przedmiotem szczególnego zainteresowania UE od połowy 2002 r. Wszelkie dokumenty zawierające oficjalne stanowisko Unii wobec problemu Iraku wyrażają poparcie dla działań ONZ i kolejnych rezolucji RB w tej sprawie: w tym rezolucji nr 1284 z grudnia 1999 r. ustanawiającej Komisję NZ ds. Monitorowania, Weryfikowania i Kontroli i nr 1441 z 8 listopada 2002 r., która dotyczyła powrotu inspektorów rozbrojeniowych do Iraku.

W reakcji na stanowisko Stanów Zjednoczonych, które nie wykluczyły użycia siły zbrojnej, aby wymusić przestrzeganie przez Irak decyzji społeczności międzynarodowej, ministrowie spraw zagranicznych UE spotkali się w Danii, na przełomie sierpnia i września 2002 r., w celu przeprowadzenia konsultacji w tej sprawie. Nie przyjęto wówczas oficjalnego stanowiska, choć państwa zgodziły się, iż interwencja zbrojna mogłaby być zaakceptowana przez UE jedynie wówczas, gdyby wynikała z decyzji RB. W listopadzie 2002 r. Rada UE w konkluzjach dotyczących Iraku stwierdziła, iż celem UE jest całkowite i skuteczne rozbrojenie Iraku z broni masowego rażenia, w zgodzie z rezolucjami RB. Irak musi współpracować z inspektorami ONZ i Międzynarodowej Agencji Energii Atomowej aktywnie i bezwarunkowo. Takie stanowisko zostało powtórzony w dokumencie końcowym z posiedzenia Rady Europejskiej w Kopenhadze w grudniu 2002 r. oraz w konkluzjach Rady UE dotyczących Iraku z dnia 27 stycznia 2003 r. Ministrowie spraw

zagranicznych podkreślili, iż zastosowanie się do rezolucji nr 1441 jest ostatnią szansą dla Iraku na pokojowe rozwiązanie kryzysu.

W tym samym dniu odbyło się spotkanie czterech państw UE zasiadających obecnie w RB (Francja, Hiszpania, Niemcy, Wielka Brytania), z udziałem Grecji – sprawującej przewodnictwo Rady UE. Uzgodniono, iż państwa UE na forum RB będą zabiegać o umożliwienie inspektorom przedłużenia misji w Iraku. Grecja w imieniu UE wystosowała 4 lutego 2003 r. *demarche*, w którym wezwała Irak do współpracy z inspektorami i pozbycia się broni masowego rażenia. Javier Solana – Wysoki Przedstawiciel UE ds. Wspólnej Polityki Zagranicznej i Bezpieczeństwa (WPZiB) i Romano Prodi – przewodniczący Komisji Europejskiej, w licznych wystąpieniach podkreślali, iż interwencja zbrojna w Iraku może być jedynie ostatecznym rozwiązaniem i musi być poparta decyzją RB. Stanowisko UE (uznające nadrzędną rolę RB we wszelkich kwestiach dotyczących rozbrojenia Iraku) zostało raz jeszcze potwierdzone 17 lutego 2003 r., podczas nadzwyczajnego spotkania Rady Europejskiej w Brukseli. Szefowie państw UE zadeklarowali, iż wojna nie jest jeszcze przesądzona, a siły zbrojne powinny być użyte jedynie w ostateczności. Wyznali poparcie dla misji inspektorów, zaznaczając jednak, iż przedłużanie jej bez pełnej współpracy Iraku mija się z celem. Podkreślili, iż odpowiedzialność za wszelkie ewentualne następstwa swego postępowania ponosi wyłącznie reżim iracki, a UE otwarta jest na współpracę w sprawie Iraku, szczególnie z USA, ale również z państwami arabskimi.

Wszystkie wspólne deklaracje państw UE dotyczące Iraku są efektem kompromisu pomiędzy rozbieżnymi stanowiskami państw członkowskich. RFN odmawia poparcia dla jakiegokolwiek interwencji zbrojnej, nawet z mandatem RB. Francja jest gotowa poprzeć akcję zbrojną jedynie w ostateczności i pod warunkiem, że miałaby ona oparcie w nowej rezolucji RB. Stanowisko to popierają także Belgia i Grecja. Odmienne poglądy prezentuje Wielka Brytania, która podkreśla konieczność zdecydowanej interwencji zbrojnej i gotowa jest w pewnych warunkach poprzeć interwencję nawet bez decyzji RB. Najbliższe stanowiska brytyjskiego są Hiszpania i Włochy.

Poważną trudność w wypracowywaniu wspólnego stanowiska UE sprawiają deklaracje niektórych państw europejskich. Podczas obchodów 40-lecia Traktatu Elizejskiego, 22 stycznia 2003 r. Francja i RFN, uznając się za „środek ciężkości nowej Europy”, sprzeciwiły się interwencji zbrojnej w Iraku¹. Na początku lutego br. te dwa państwa przedstawiły także plan rozwiązania kryzysu irackiego, polegający na wzmocnieniu misji inspektorów rozbrojeniowych. W reakcji na takie stanowisko, Hiszpania i Wielka Brytania zainicjowały apel 8 państw (podpisały go także: Portugalia, Dania, Włochy, Polska, Węgry i Republika Czeska), który 30 stycznia 2003 r. ukazał się w wielu europejskich dziennikach i zawierał wezwanie do rozbrojenia Iraku we współpracy z USA. Kontrowersje budziła nie tyle treść poszczególnych wystąpień, ale sposób, w jaki były formułowane, bez konsultacji z pozostałymi członkami Unii, poza instytucjami UE. Grecja, przewodnicząca Radzie UE, wielokrotnie krytykowała takie postępowanie deklarując, iż jej głównym celem jest osiągnięcie wspólnego stanowiska UE w kwestii irackiej. O zachowanie jedności zabiegają także Chris Patten – komisarz ds. stosunków zewnętrznych i Javier Solana, nawołując państwa członkowskie do poszukiwań jak najszerzej płaszczyzny porozumienia. Znalezieniu takiego wspólnego stanowiska miało służyć ostatnie spotkanie Rady Europejskiej w Brukseli, jego wyniki mogą jednak świadczyć o tym, iż jest to proces bardzo trudny. Konkluzje z tego spotkania nie wnoszą wiele do stanowiska UE, choć uznane zostały za ważny kompromis. Poparcie misji inspektorów rozbrojeniowych i równoczesne uznanie interwencji zbrojnej za środek ostateczny, nie zniwelowuje rzeczywistej różnicy zdań, co do momentu, kiedy ten środek powinien być zastosowany.

Opinia publiczna w państwach członkowskich UE w większości nie popiera interwencji zbrojnej w Iraku, szczególnie bez decyzji RB. Według sondażu Instytutu Gallupa, opublikowanego 29 stycznia br., 82% mieszkańców UE jest przeciwnych, aby ich kraj brał udział w interwencji bez mandatu ONZ. Sprzeciw wobec interwencji z użyciem sił zbrojnych wyraża od 50% (Wielka Brytania) do niemal 80% badanych w poszczegól-

¹ Szerzej na temat współpracy francusko-niemieckiej czytaj w: M. Krzysztofowicz, K. Sochacka, *Współpraca francusko-niemiecka – pierwsze przybliżenie*, „Biuletyn” (PISM), nr 5 (109) z 24 stycznia 2003 r.

nych państwach UE. Przejawem tej postawy są również liczne antywojenne demonstracje organizowane w europejskich miastach.

Poważne różnice stanowisk między państwami członkowskimi UE w sprawie Iraku mogą budzić wątpliwości, czy państwa te są gotowe do prowadzenia wspólnej polityki zagranicznej. Podczas obrad Konwentu ds. przyszłości UE, w styczniu 2003 r., Francja i RFN postulowały powołanie prezydenta UE, europejskiego ministra spraw zagranicznych, służby dyplomatycznej i wprowadzenie głosowania kwalifikowaną większością w zakresie polityki zagranicznej, motywując to potrzebą silnego przywództwa i jedności europejskiej zarówno w sytuacjach kryzysów międzynarodowych, jak i w relacjach z USA. Zbliżenie francusko-niemieckie i skłonność tych państw do wypowiedzania się w imieniu całej Unii wzbudza jednak obawy i sprzeciw nie tylko mniejszych państw UE, ale także Wielkiej Brytanii oraz Hiszpanii. Dlatego można się spodziewać, iż postęp w zakresie reformy WPZiB nie będzie szybki. Trudności w ustaleniu wspólnego stanowiska odnośnie Iraku mogą świadczyć o porażce wspólnej polityki zagranicznej UE. Jednak zgodnie ze słowami premiera Grecji Kostas Simitisa („Le Monde” z 13 lutego 2003 r.) kryzys ten nie musi mieć wyłącznie negatywnych konsekwencji. Być może dzięki niemu zostanie pogłębiona dyskusja o WPZiB, większy nacisk zostanie położony na reformy wewnętrzne UE, a przyszła wspólna polityka zagraniczna będzie oparta na bardziej autentycznych i solidnych podstawach.

Równocześnie UE nie jest zgodna co do roli, jaką powinny odgrywać w tej przyszłej WPZiB Stany Zjednoczone. Problem iracki pokazał, iż osiągnięcie spójnego stanowiska UE w relacjach z USA będzie bardzo trudne, a to również oddala perspektywę szybkiego rozwoju WPZiB. Sytuacja, kiedy akceptacja dla poczynań USA jest w Europie bardzo niska, a równocześnie około 75% mieszkańców UE uważa, iż Irak stanowi zagrożenie dla światowego pokoju, wskazuje, iż USA powinny w większym stopniu informować o celach swojej polityki, przede wszystkim obywateli UE. Również zdefiniowanie jasnych reguł prawa międzynarodowego, które uzasadniałyby takie interwencje, jak ewentualna operacja w Iraku, ułatwiłoby nie tylko kontakty UE-USA, ale i porozumienie wewnątrz UE.

Wydarzenia ostatnich tygodni związane z sytuacją w Iraku prowokują również pytania o rolę przyszłych członków UE we wspólnej polityce zagranicznej. Wszystkie państwa kandydujące do UE z Europy Środkowej i Wschodniej (EŚW) poparły stanowisko USA i Wielkiej Brytanii (5 lutego 2003 r. 10 państw EŚW wystosowało list otwarty, przyłączając się do „apelu 8”). Taka postawa została bardzo negatywnie przyjęta przez Francję i Niemcy, a wypowiedzi amerykańskich i brytyjskich polityków o przesuwaniu się środka ciężkości Unii na wschód zaostrzyły sytuację. Państwa kandydujące nie zostały zaproszone do udziału w spotkaniu Rady Europejskiej 17 lutego 2003 r., zostały jedynie poinformowane o podjętych ustaleniach, podczas spotkania w Brukseli w dniu 18 lutego 2003 r. Wydarzenia te mogą zapowiadać przyszłe rozbieżności zdań między Francją i być może RFN a nowymi członkami UE, a nawet próby ograniczania udziału tych państw w podejmowaniu najważniejszych decyzji o wspólnej polityce zagranicznej.

OGŁOSZENIA

Kryteria bezpieczeństwa międzynarodowego państwa

Pod redakcją
Sławomira Dębskiego i Beaty Górka-Winter

Warszawa 2003, 280 stron, ISBN 83-918046-0-7

- Sławomir Dębski, Beata Górka-Winter
Wstęp do rozważań nad kryteriami bezpieczeństwa międzynarodowego państwa
- Jacek Czaputowicz
Kryteria bezpieczeństwa międzynarodowego państwa – aspekty teoretyczne
- Sławomir Dębski
Ogólne i szczegółowe kryteria bezpieczeństwa państwa
- Adriana Dudek, Teresa Łoś-Nowak
Bezpieczeństwo państwa w środowisku międzynarodowym. Przewartościowania
- Beata Górka-Winter
Kryteria bezpieczeństwa międzynarodowego państwa
- Artur Gradziuk, Wiesława Lach, Edyta Posel-Częścik, Katarzyna Sochacka
Co to jest bezpieczeństwo energetyczne państwa?
- Monika Izydorczyk
Kryteria bezpieczeństwa międzynarodowego w aspekcie postzimnowojennego paradygmatu bezpieczeństwa
- Remigiusz W. Kaszuński
Kryteria bezpieczeństwa międzynarodowego banków
- Wojciech Łuczak**
Kryteria bezpieczeństwa międzynarodowego państwa: spojrzenie niekonwencjonalne
- Marek Menkiszak
Traktaty podstawowe pomiędzy Polską a jej wschodnimi sąsiadami a podejście minimalistyczne w analizie bezpieczeństwa międzynarodowego
- Marcin Mróz
Kryteria bezpieczeństwa międzynarodowego państwa
- Piotr Naimski
Kryteria bezpieczeństwa międzynarodowego państwa
- Jan Nowak-Jeziorański
Kryteria bezpieczeństwa
- Marek Pietraś
Bezpieczeństwo państwa w późnowestfalskim środowisku międzynarodowym
- Edyta Posel-Częścik
Kryteria bezpieczeństwa państwa
- Katarzyna Żukrowska
Kryteria bezpieczeństwa ekonomicznego
- Bolesław Balcerowicz
Kryteria bezpieczeństwa międzynarodowego państwa – komentarz
- Stanisław Koziej
Międzynarodowe bezpieczeństwo państwa – komentarz
- Maria Wągrowaska
Kryteria bezpieczeństwa międzynarodowego państwa – komentarz
- Sławomir Dębski
Postscriptum
- Marcin Mróz
Postscriptum
- Jerzy Jaskiernia
Wewnętrzny i zewnętrzny kontekst bezpieczeństwa międzynarodowego państwa – komentarz
- Bronisław Komorowski
Kryteria bezpieczeństwa międzynarodowego państwa – komentarz
- Ryszard Stemplowski
W poszukiwaniu kryteriów bezpieczeństwa państwa – komentarz

*Sprzedaż w Instytucie oraz w Głównej
Księgarni Naukowej im. B. Prusa, Krakowskie
Przedmieście 7, Warszawa*